

# Polemika

Początek się wylaniać z mroków obraz tego, co w Polsce ma zastąpić front ludowy. Oczywiście jawne porozumienie ugrupowań, złożonych z Polaków, z moskiewskimi komunistami jest niemożliwe, bo pozbawiłoby to ugrupowania zwolenników. Trzeba więc folkfrontowi w Polsce nadać pozór, że jest niezależny od komunistów, a z żydami związany tylko sympatiami „demokratycznymi”.

## Przeżarci

Zabieg o „folkfront” trafnie ocenili „Czas”.

„Porozumienie demokratyczne” lanowane przez „Kurier Poranny” o ile dojdzie do skutku, nie będzie więc właściwie zasługiwano nawet na miano centrolewu. Brak tam będzie bowiem ugrupowań centrowych, stanie się one natomiast niewątpliwie poważną konsolidacją lewicy. Lewicy bez komunistów, walczącej nawet z komunizmem.

Można by się więc cieszyć, że w Polsce zamiast frontu ludowego, następuje jedynie konsolidacja żywiołów lewicowych, stojących na gruncie państwowości polskiej, posiadających pełne zrozumienie dla konieczności obronnych. Pojechała ta jest jednak naszym zdaniem dość wątpliwej wartości, gdyż każde z ugrupowań lewicowych, choć oficjalnie walczy z komunizmem, w istocie jest komunizmem bardzo mocno przeżarte.

O to „przeżarcie” właśnie chodzi. Co wobec tego wart jest frazes o walce z komunizmem? Należałoby ją przeczyć zacząć od własnych szeregów, a niekiedy nawet od własnych przywódców. Czy można tego oczekiwać od pp. Niedziałkowskiego i Barlickiego, od p. Rzymowskiego, czy od reaktorów „Piomyka”?

## Przyjaciele i towarzysze

Jako próbkę „walki z komunizmem” dajemy pierwszy lepszy ustęp z „Robotnika”.

Jakże wsłuchanie musi panować w Berlinie na wieść, że tanki użyczone Francowi, nie mogą się oprzeć 22-centymetrowym działom. I jaka radość dla nas, przyjaciół wolnej Hiszpanii, że towarzysze nasi nie są już bezbronni wobec napastnika!

A więc „przyjaciele wolnej Hiszpanii” cieszą się z powodzenia „towarzyszy”. Ręka w rękę z Moskwą.

## Teraz dopiero

Klasowym ruchem wśród inteligencji chłopskiej, mogącem ułatwić powstanie folkfrontu, zainteresowała się „Gazeta Polska” i pisze o trudnościach, na jakie natrafia syn chłopski, gdy pragnie się przez zdobycie wykształcenia wybić ze swej sfery.

Twarde, nieustępliwe przedzieranie się przez szkołę w warunkach chłopskiej nędzy, zdobywanie w ciężkim wysiłku wiedzy i inteligencji „na dorobek” i wreszcie zwycięstwo — dyplom.

Trzeba to stopniowo przełamywać, trzeba „w miarę możliwości” ułatwiać najdroższemu synom chłopskim przechodzenie przez „ucho igłowe” i odświeżanie młoda, chłopską krewią przodującej warstwy społecznej. Trzeba ponadto poprzez nowy zdrowy kierunek orientacji młodzię wiejskiej, która śmiało podejmuje hasło: Nie chcemy się „wysierzać”. Pragniemy stać się przodującą warstwą swojego, chłopskiego stanu, organizować życie na wsi, wyrwać ją z odwiecznej martwoty i wskazać drogi do lepszego jutra.

Przełamywać, ułatwiać. Przypomina się reforma szkolna Janusza Jędrzejewicza, tak ongiś zachwalana w „Gazecie Polskiej”. Przedkładano wówczas, tłumaczono, udowadniano, że reforma zamknie przed synami chłopskimi dostęp do wyższego wykształcenia, uniemożliwi „odświeżanie młoda, chłopską krewią przodującej warstwy społecznej”. Stwierdzano, że reforma daje przywileje miastom i miasteczkom, a więc przede wszystkim żydom, a chłopu w rezultacie pozbawi nauki czytania i pisanie. Cóż zrobić, kiedy wówczas takie stanowisko dyktowała „Gazeta Polska” ideologia...

A dziś folkfront ma ułatwiać robotę.

## Mis'a dziejowa czy konieczność?

Tymczasem „Warszawski Dziennik Narodowy” podnosi stan, w którym rdzenni Polacy znajdują się w żydowskim obozie, do godności naturalnej zasady.

Przeobrażenie społeczne narodu polskiego, w którym proces wytwarzania się mieszczaństwa polskiego stanowi



Sanacja: — Jeśli dożyję do maja, to będę miała już lat 11, ale nie wiem, czy tak będzie, gdyż je stem bardzo słaba...

ładą trzej królowie, wiozą skrzynię worki w nich świetne Bliklego pączki i faworki N. Swiaś 35

## Losowanie 3 proc. Premiiowej Poż. Inwestycyjnej I-ej emisji w dniu 5 stycznia 1937 r.

Zł. 200.000 Nr. 44 — serii 2531.  
Zł. 50.000 Nr. 24 — serii 4219.  
Zł. 25.000 Nr. 10 — serii 10400.  
Zł. 10.000 Nr. 8 — s. 1442, 6557.  
9 — s. 4135.  
11 — s. 15329.  
28 — s. 3357.  
Zł. 5.000 Nr. 2 — s. 14192.  
15 — s. 16133 21239.  
16 — s. 298.  
17 — s. 19504.  
20 — s. 6085.  
29 — s. 17333.  
32 — s. 951.  
33 — s. 14098.  
34 — s. 3745.  
44 — s. 9315.  
46 — s. 13021.

Zł. 2.000 Nr. 3 — s. 2027 10186  
1745 18434 21392.  
8 — s. 8256 8295 8369 12129 21197.

## Urzednicy — hyclami

Zarząd miejski w Kaliszu podał do wiadomości swoich pracowników, że każdy urzędnik, który znajdzie niezameldowanego do magistratu psa, otrzyma nagrodę w wysokości 5 zł.

Ten pomysł „ojców” miasta Kalisza jest równie wesoły, jak burzający. Bądź co bądź chodzi nie o co innego, jak o zrobienie z urzędników miejskich hycli i amatorów. Zawód ten niewątpliwie jest potrzebny i nie ma powodu, żeby nim pogardzać, ale angażowanie urzędników miejskich do tego rodzaju dodatkowej pracy, wywołać musi wiele zastrzeżeń.

ważne ogniwo, oraz będące wynikiem tego przeobrażenia ostatecznie postawienie sprawy żydowskiej, jest wielkim zwycięstwem, które dyktuje z nieprzebraną koniecznością podział nie „obywateli państwa polskiego”, lecz Polaków na dwa obozy — tych co służą misji dziejowej Polski i tych, co się tej misji i interesom własnego narodu przeciwstawiają.

Ta „nieprzebrana konieczność podziału” daje w rezultacie perspektywę nader pesymistyczną. Naszym zdaniem naturalny podział w Polsce — to podział na Polaków z jednej strony, a żydów i żydyżalych Polaków z drugiej. Liczbę tych żydów pochodzenia polskiego należy akcją uświadamiającą i zachętą sprowa-

12 — s. 850 5205 12782 15459  
17999.  
16 — s. 9772 17574 18675 22174  
22759.  
19 — s. 4272 6878 11799 16494  
17487.  
20 — s. 3288 3438 0348 10223  
4912 1430 6380 13890 15163 18388  
40 — s. 7732 3438 4153 11079  
20633.  
Zł. 1.500 Nr. 14 — s. 3648 5078  
5138 7224 7942 17423 18427 18729  
20644 22666.  
16 — s. 3043 7504 10335 10524  
14606 15711 15868 14265 16058 18731.  
20 — s. 466 1038 2294 2828 9131  
10489 19797 19809 16038 22973.  
40 — s. 1923 2769 4220 7925 8960  
12921 19086 19507 21153 8257.  
45 — s. 78 238 1990 4707 6607  
10277 10410 7171 8199 9331 11446  
12820 15201 16384 17609 17909 19687  
20144 20297 21277.  
Zł. 500 Nr. 9 — s. 211 244 750 853  
1580 2694 8182 4989 5762 6750 6035  
7060 7744 7993 9612 10700 11209  
12245 12737 12195 15382 15805 16281  
16226 16525 17119 17326 18250 18678  
18512 19604 21507 22369 22712 3346.  
11 — s. 98 1876 3012 4300 4804  
4976 6146 6226 6477 6514 7666 7824  
8656 8701 8006 10616 18717 18752  
17448 13955 13704 14341 16369 16866  
16920 17300 17602 17802 18686 19391  
20224 21806 22622 22719 22794.  
18 — s. 234 988 1339 1703 4023  
4500 5138 7614 8339 8890 9219 9644  
10731 10778 11080 11401 11711 12023  
14882 14693 14954 14964 12537 16854  
16965 17019 17329 18000 18280 19459  
21150 20965 22868 21962 22870.  
20 — s. 27 1569 4754 4619 4841  
3068 3653 2256 5011 6602 7943 1742  
9623 9812 10018 10081 10583 10770  
10747 10904 11767 18103 13431 18983  
14540 14545 15325 15860 15921 17402  
17421 18377 19610 19696 21020.  
27 — s. 198 205 1138 1384 1581  
1745 1098 2719 3119 4783 8180 9970

## Zajścia antyżydowskie w woj. łódzkim

W dwóch miejscowościach województwa łódzkiego doszło do zajść antyżydowskich.

W miejscowości Żytka podczas jarmarku, gdy grupa wyrostków żydowskich zagradzała przejście do straganów polskich, tłum wyrzucił kilkanaście straganów żydowskich, przy czym doszło do pobicia kilkunastu bardziej agresywnych i bezczelnych żydów.

Zajścia w Sulmierzycach (koło Piotrkowa) miały miejsce również w czasie jarmarku. Na targu wywrócono szereg straganów żydowskich i pobito ich właścicieli.

## Żydowski dyrektor skazany

Sąd Okręgowy ogłosił wyrok w procesie dyrektora Tow. Ubezpieczeniowego „Orzeł”, Szymona Margolisa, oskarżonego o przywłaszczenie 75 tysięcy złotych, które wydał na hulanki.

Sąd biorąc pod uwagę podeszły wiek oskarżonego, który liczy blisko 60 lat, skazał go na półtora roku więzienia.

## B. min. Reichman na widowni

Bi. minister przemysłu i handlu, Floyar Reichman ma w najbliższym czasie objąć stanowisko kierownika Biura Informacyjnego przy Min. Spraw Wojsk.

Biuro Informacyjne przy M. S. Wojsk. będzie miało za zadanie rozpatrywanie zagadnień gospodarczych na tle potrzeb i zaopatrzenia armii. Obejmując stanowisko kierownika tego Biura b. min. Reichman będzie miał niewątpliwie duży wpływ na zagadnienie dostaw wojskowych.



**ECHO NOWY LUKSUSOWY**  
ODBIORNIK 3 PENTODY I PROSTOWNICZA, 3 ZAKRESY FAL, 2 OBWODY, IMPONUJĄCY ZASIĘG 2 i 3 LAMPowe ODBIORNIKI NA PRĄD ZMIENNY, STAŁY I BATERYJNE, NA 10 RAT PAŃSTWOWE ZAKŁADY TELE- I RADIOTECHNICZNE W WARSZAWIE

## Kolce bez cóz

Żyzi — dyato — uboj

Prasa żydowska pełna jest artykułów o nowej sytuacji ubojowej. Oto zwięzłe streszczenie kilkunastu zajmujących i przekonywujących artykułów wstępnych wybitnych żydów:

Żyzi stanowią w Polsce zaledwie 10 procent ogółu ludności; jest to liczba szalenie skromna to garstka, pytek... Tylko lotry mogą mówić, że żydów jest w Polsce dużo.

Rytualnie wolno będzie zabijać tylko 60 procent bydła; to skandal, że tak mało! Żydom ze względu na ich ilość należy się bezwzględnie grubo więcej.

Żyzi są najbiedniejszą warstwą w Polsce. Żyzi są w nędzy! Chrześcijański wyzysk sprawił, że wszyscy żyzi puchą z głodu! Żyzi żywią się korą drzewną, a poją łzami! Wielu stuletnich żydów nigdy w życiu nie jadło mięsa!

Zbrodnica ustawa pogłębiła rolnictwo. Przecie żyzi byli jedynymi konsumentami mięsa. Teraz gdy ustawa odbiera żydom mięso — rolnicy będą chyba psom oddawać na pożarcie swe cielecia. Tylko żyzi jedli w Polsce mięso!

Uboj rytualny był dogodny chrześcijanom. Dla ich dobra i wygodę go wprowadzono. Żyzi nic z niego nie mieli. To niecień oszczerstwa, że żyzi ciągnęli zeń jakiejkolwiek zyski!

Wobec drażniącej ustawy gminy żydowskie stały w obliczu bankructwa. Skąd gminy żydowskie będą teraz czerpać fundusze? Jedyną drogą do chodu zostało im barbarzyńsko wytrącone.

Roczny kontyngent mięsa dla żydów wynosi zaledwie 190.000 ton!! Skandal!!

Ponieważ żydom nie przyznano mięsa wcale — wszyscy żyzi właściciele jatek popelnią samobójstwo. W Łodzi zanotowano już pierwszą ofiarę. Lepiej umrzeć niż nie mieć czym handlować.

Ospale władze wydały w Warszawie dotychczas tylko 130 koncesji na jatki koszerne. A podań jest przeszło 500! Na prowincji też tysiące podań jatkarzy są jeszcze niezatwierdzone. Dlaczego utrudnia się żydom godziwy handel?

Mięso tylne jest o niebo

lepsze od przedniego. Dla wygody chrześcijan żydzi się go wyrzekli. Jedzą suche, zylaste, niesmaczne przednie, zostawiając smaczne kąski chrześcijanom.

Delegacja jatkarzy interweniowała u rabinów by uznali tylne mięso trybowane za koszer. Wskazywali na całą literaturę religijną zezwalającą na to. Za granicą wszędzie nawet rabin jedzą tylne mięso.

Rabini specjalną odezwą zakazali wiernym jeść tylne mięso. Przypominają, że jest niezdrowe, szkodliwe, tłuste, że przednie jest o wiele pożywniejsze i smaczniejsze. Rabini stoją niezlomnie na straży religii.

Gdyby żyzi zaczęli jeść trybowane tylne mięso, co wcale nie jest sprzeczne z ich religią, rabini straciliby pokaźne źródło zarobków. Żyzi nie powinni się dawać wyzyskiwać rabinom. Trzeba to prze-forsować.

Wobec skandalicznej ustawy mięso dla żydów będzie tak drogie, że aż catkiem niedostępne.

Okazało się, że jest taki nadmiar mięsa koszernego iż zachodzi obawa masowego psucia. Cena gwałtownie spada.

Na znak protestu przeciw ohydnej ustawie żydzi grożą mięsnym strajkiem. Na razie nie jedzą mięsa w nocy. Jeśli to nie poskutkuje przestaną jeść w ogóle. I co wtedy?

Żyzi powinni jeść jak najwięcej mięsa by wyczerpać rytualny kontyngent. W przeciwnym razie dadzą nowy argument w ręce zboczeńców prawicowych. A więc frontem do jatki! (k.).

## Dzwon poległych w Rovereto

Słynny dzwon w Rovereto, który bije codziennie dla oddania hołdu pamięci poległych w wojnie światowej zostanie zastąpiony przez nowy, o wadze 150 kwintali, odlany z brązu, ze starych armat, dostarczonych przez wszystkie narody.

Dzwon w Rovereto, jak wiadomo, cześć pamięć zmarłych żołnierzy wszystkich krajów, którzy uczestniczyli w wojnie, bez różnicy wyznania.

**ABC nie boi się prawdy dlatego ma wielu wrogów ale i wielu przyjaciół**